



Sygn. akt II PK 129/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 13 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Kuczyński (przewodniczący)

SSN Romualda Spyt

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Ogólnopolskiego Akademickiego Związku Zawodowego w W. działającego na rzecz pracownika A. D. przeciwko Politechnice [...]  
o przeproszenie, odszkodowanie i zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 lutego 2014 r.,  
skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 5 grudnia 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

### **UZASADNIENIE**

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 5 grudnia 2012 r. oddalił apelację Ogólnopolskiego Akademickiego Związku

Zawodowego w W., działającego na rzecz A. D., od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 lipca 2012 r., którym oddalono powództwo tego związku o zobowiązanie pozwanej Politechniki [...] do złożenia na ręce A. D. oświadczenia o treści: „Politechnika [...] przeprasza A. D. za naruszenie dóbr osobistych, do którego doszło na skutek nierzetelnej oceny okresowej pracy z dnia 28 czerwca 2006 r.”, a także o zasądzenie na rzecz pracownika za naruszenie dóbr osobistych zadośćuczynienia w kwocie 30.000 zł i odszkodowania w kwocie 30.000 zł, z ustawowymi odsetkami.

W toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji ustalono, że A. D. był zatrudniony u strony pozwanej w okresie od [...] w wymiarze  $\frac{1}{4}$  etatu na stanowisku asystenta naukowo – dydaktycznego, od [...] na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony, w wymiarze  $\frac{3}{4}$  etatu, na stanowisku starszego referenta inżynierskiego – technicznego, a następnie od [...] na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony, w wymiarze pełnego etatu, na stanowisku asystenta naukowo – dydaktycznego. W związku z obroną pracy doktorskiej [...] aktem z [...] został mianowany adiunktem na Wydziale [...], poczynając od [...] na czas nieokreślony.

Zarządzeniem Rektora pozwanej z 2005 r. wprowadzono Regulamin oceny nauczycieli akademickich Politechniki [...]. Zgodnie z pkt 6 tego Regulaminu, szczegółowe kryteria oceny nauczycieli akademickich, stosownie do specyfiki uprawianych dyscyplin naukowych oraz realizowanej działalności dydaktycznej, ustalała uchwałą Rada Wydziału oraz rada jednostki ogólnouczelnianej. Pierwszej oceny nauczyciela akademickiego dokonywał jego przełożony, a następnie – na wniosek dziekana – reoceny mogła dokonać komisja wydziałowa. Na ocenę ogólną pracownika składały się oceny w zakresie działalności naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej. Kryteria, procedurę i terminarz oceny nauczycieli akademickich Wydziału [...] Politechniki [...] w 2006 roku określał załącznik nr 1 do uchwały Rady tego Wydziału z dnia [...]. Pierwszej oceny A. D. dokonał jego bezpośredni przełożony prof. W. K., kierownik Zakładu Spalania, przyznając pracownikowi ze wszystkich dziedzin działalności oceny bardzo dobre. Oceny te zweryfikowała komisja powołana przez dziekana, uznając że działalność naukowa pracownika zasługuje na ocenę bardzo dobrą, natomiast działalność dydaktyczna na

dostateczną, a organizacyjna na dobrą. W konsekwencji za okres od [...] A. D. uzyskał końcową ocenę dostateczną. Pracownik, nie zgadzając się z taką oceną, odwołał się od niej do Rektora Politechniki, wystąpił także do Przewodniczącego Wydziałowej Komisji Oceniającej z prośbą o pisemne uzasadnienie przyznanej mu oceny. Z faktu uzyskania określonej oceny nie wynikały jakiegokolwiek skutki w zakresie wysokości wynagrodzenia za pracę.

Uznając powództwo za nieuzasadnione, Sąd Okręgowy wskazał, że wszystkie działania pracodawcy były zgodne z obowiązującymi przepisami, tj. ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, z której wynika obowiązek oceny nauczycieli akademickich oraz aktami wewnętrznymi, obowiązującymi u strony pozwanej. Skoro zaś te regulacje dawały możliwość Wydziałom ustalenia własnych zasad dokonywania oceny nauczycieli akademickich, a A. D. został oceniony zgodnie z tymi zasadami, brak jest podstaw do stwierdzenia, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych.

Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji, wskazując jednakże, iż jego zdaniem „istota sporu skupiała się wokół nierównego traktowania pracownika przy dokonywaniu oceny pracowników, nie zaś wokół naruszenia dóbr osobistych pracownika”. Zdaniem Sądu odwoławczego, biorąc pod uwagę treść przepisów dotyczących dyskryminowania, w tym zwłaszcza art. 18<sup>3a</sup> k.p., nie można stwierdzić, ażeby pracodawca w stosunku do A. D. dopuścił się jakiegokolwiek nierównego traktowania. Takim samym ocenom i na takich samych zasadach zostali bowiem poddani także inni pracownicy strony pozwanej, zatrudnieni na analogicznych stanowiskach. Również w odniesieniu do tych osób Komisja dokonywała weryfikacji i zmian ocen wystawionych przez przełożonych. Ocena pracownika nie miała przy tym żadnego przełożenia na wysokość wynagrodzenia pracownika, czy też podwyżki tego wynagrodzenia. Jak stwierdził Sąd drugiej instancji, „w tych warunkach zarzuty strony powodowej nierównego traktowania A. D. i związanego z tym naruszenia dóbr osobistych nie znajdują żadnego uzasadnienia i co za tym idzie, brak jakichkolwiek podstaw do żądania zadośćuczynienia i odszkodowania, co zasadnie skonstatował Sąd Okręgowy”.

Strona powodowa złożyła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zarzucając naruszenie:

1. art. 18<sup>3a</sup> § 1 i nast. k.p., przez zastosowanie przepisów prawa materialnego nieadekwatnych do przedstawionych pod osąd roszczeń, tj. żądania niemajątkowego złożenia oświadczenia odpowiedniej treści i żądania zadośćuczynienia oraz odszkodowania;
2. art. 24 § 1 zdanie drugie i trzecie oraz § 2 i § 3 k.c., a także art. 448 k.c., przez ich niezastosowanie w sprawie, która co do swej istoty stanowiła dochodzenie ochrony (majątkowej i niemajątkowej) dóbr osobistych pracownika naruszonych nierzetelną oceną okresową nauczyciela akademickiego, dokonaną przez pozwaną uczelnię;
3. art. 78 zdanie pierwsze w związku z art. 176 Konstytucji RP, przez nieprzeprowadzenie efektywnej kontroli orzeczenia sądowego wydanego w pierwszej instancji w nakazanych granicach apelacji;
4. art. 378 § 2 k.p.c., przez całkowity brak rozpoznania, zbadania, analizy i oceny wszystkich (czterech) zarzutów apelacji;
5. art. 382 k.p.c., przez brak orzekania na podstawie zebranego materiału i orzekanie o nieistniejącej drugiej apelacji.

Skarżąca wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna oparta jest na uzasadnionych podstawach.

Wynikający z art. 378 § 1 k.p.c. (w skardze kasacyjnej omyłkowo powołany jako § 2 tego artykułu) obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza zarówno zakaz wykraczania poza te granice, jak i nakaz rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, mającej moc zasady prawnej (OSNC 2008, nr 6, poz. 55), sąd apelacyjny jest związany jedynie takimi uchybieniami przepisów postępowania, które zostały podniesione w apelacji. Odmienne niż w przypadku zarzutów naruszenia przepisów postępowania, sąd

odwoławczy powinien natomiast zastosować właściwe przepisy prawa materialnego, a więc także usunąć ewentualne błędy prawne sądu pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały one wyknięte w apelacji. Stosowanie prawa materialnego przez sąd drugiej instancji nie jest związane z zakresem zarzutów apelacyjnych, których rola sprowadza się do wyeksponowania kwestii prawnych istotnych w ocenie skarżącego dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. W konsekwencji użyte w art. 378 § 1 k.p.c. sformułowanie, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę „w granicach apelacji”, oznacza, iż sąd ten rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na materiale zebrany w pierwszej instancji (art. 381 i art. 382 k.p.c.), ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji i orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania, nie wykraczając poza wniosek zawarty w apelacji.

W judykaturze pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy” jest rozumiane jednolicie. W wyrokach: z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 642/00 (OSNAPiUS, 2002 nr 17, poz. 409), z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00 (OSNP 2004, nr 3, poz. 46), z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00 (OSP 2003, nr 3, poz. 36), z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02 (LexPolonica nr 405129), z dnia 24 marca 2004 r., I CK 505/03 (Monitor Spółdzielczy 2006, nr 6, s. 45) oraz z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 15/11 (OSNP 2012, nr 15-16, poz. 199) przyjęto, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Podobnie w wyroku z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10 (LEX nr 784969) Sąd Najwyższy przyjął, że pojęcie „istoty sprawy” dotyczy jej aspektu materialnoprawnego i zachodzi w sytuacji, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnoprawnej dochodzonych roszczeń, jak też skierowanych przeciwko nim zarzutów merytorycznych, tj. nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy uznając, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek

materialnoprawnych, czy procesowych unicestwiających dochodzone roszczenie. W wyroku z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11 (LEX nr 1110971) uznano, że nierozpoznanie istoty sprawy dotyczy niezbadania roszczenia będącego podstawą powództwa.

Analiza stanowiska strony powodowej w przedmiotowej sprawie pokazuje, że było ono cały czas konsekwentne. Po cofnięciu pozwu w zakresie żądania dotyczącego nakazania stronie pozwanej zaniechania nierównego traktowania pracownika A. D., w czego konsekwencji Sąd pierwszej instancji umorzył postępowanie w tej części, domagała się bowiem zobowiązania pozwanej Politechniki [...] do złożenia na ręce A. D. oświadczenia o treści: „Politechnika [...] przeprasza A. D. za naruszenie dóbr osobistych, do którego doszło na skutek nierzetelnej oceny okresowej pracy z dnia [...]”, a także zasądzenia na rzecz pracownika za naruszenie dóbr osobistych zadośćuczynienia w kwocie 30.000 zł i odszkodowania w kwocie 30.000 zł, z ustawowymi odsetkami. Także w apelacji od wyroku Sądu Okręgowego strona powodowa postawiła wyraźnie zarzuty odnoszące się do braku „rozpoznania materialno – prawnej istoty sprawy, która polega na ocenie rzetelności (i prawidłowości) dokonanej oceny okresowej nauczyciela akademickiego w kontekście bezprawnego naruszenia dóbr osobistych (art. 24 k.c. w związku z art. 300 k.p.)”, „związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy wynikiem oceny okresowej a wzrostem wynagrodzenia zasadniczego” oraz niedostatecznych ustaleń faktycznych „co do istoty sprawy oceny rzetelności i prawidłowości dokonanej oceny okresowej”.

Jak jednak trafnie zauważyła skarżąca, Sąd drugiej instancji skupił swoją uwagę na kwestii dotyczącej nierównego traktowania w zatrudnieniu. Wbrew jednoznaczному stanowisku strony powodowej, Sąd ten przyjął, że „istota sporu skupiała się wokół nierównego traktowania pracownika przy dokonywaniu oceny pracowników, nie zaś wokół naruszenia dóbr osobistych pracownika”. W konsekwencji tego nieodpowiadającego rzeczywistości założenia Sąd odwoławczy doszedł do wniosku, że strona powodowa „domagała się uznania, że pracownik A. D. był nierówno traktowany przy dokonywaniu ocen pracowników w porównaniu do innych pracowników”, uznając takie roszczenie w świetle ustalonego w sprawie stanu faktycznego za nieuzasadnione.

Tymczasem w istocie rzeczy strona powodowa dochodziła ochrony majątkowej i niemajątkowej dóbr osobistych pracownika naruszonych nierzetelną, według jej twierdzeń, oceną okresową. Podstawę faktyczną jej żądania stanowiło więc przypisane stronie pozwanej postępowanie, polegające na dokonaniu nierzetelnej oceny okresowej, co naruszało dobra osobiste A. D. Nie stanowiło jej natomiast, po cofnięciu pozwu w tym zakresie, nierówne traktowanie w zatrudnieniu, na czym wyłącznie skupił się Sąd Apelacyjny. Abstrahując zatem od kwestii zasadności roszczeń strony powodowej, należy stwierdzić, że zarzut naruszenia art. 378 k.p.c. został w skardze kasacyjnej trafnie postawiony, bowiem Sąd drugiej instancji, nie rozpoznając zarzutów apelacji w zakresie odnoszącym się do faktycznych roszczeń strony powodowej, w rzeczywistości rozstrzygnął jakiś inny spór, niż podany mu pod osąd, w czego konsekwencji, jak trafnie podniosła skarżąca, doszło w postępowaniu przed tym Sądem do nierozpoznania istoty sprawy, co czyni uzasadnionymi także pozostałe zarzuty strony powodowej, sformułowane tak w ramach pierwszej, jak i drugiej podstawy skargi.

Mając to na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. i art. 398<sup>21</sup> w związku z art. 108 § 2 k.p.c.).